

ROZWOJ

Sroda, 8 sierpnia

№ 217

<p>Łódź.</p> <p>Cena numeru 20 gr.</p> <p>PRENUMERATA w Łodzi:</p> <p>Mies. z dod. list. 2.30 gr Odnesz. do domu 30 gr</p> <p>Z przes. poczt. Mies. z dod. list. 5.30 gr</p> <p>Należność pocztowa opłacona ryczałtem</p>	<p>XXXI - r. istnienia.</p> <p>Redakcja i Adm. Al. Kościuszki 41.</p> <p>Telefon 28</p> <p>Konto P.K.O. 60594</p> <p>Red. przyjmuje od 5-8</p> <p>1928</p>
---	---

NA MARGINESIE NIEUDAŁEGO LOTU.

Lot majorów Kubali i Idzikowskiego nie udał się, co zresztą było do przewidzenia i nie należy, z tego na ogół błędnego faktu, wyciągać zbyt daleko idących konsekwencji.

WĄTPLIWE ZASŁUGI PRASY.

Nie udało się to Francuzom, Anglikom, może się też nie udać i Polakom, i hasła z tego tytułu powstały, należy przypisać sezonowi polowań na kaczki... dziennikarskie, na które specjalnie jest lasa, bezdennie płaska prasa brukowa która, zresztą —

PRZYSTOSOWUJE SIĘ ZUPEŁNIE DO POZIOMU UMYŚLOWEGO SZEROKICH MAS POLSKI. WEZMY TĘ RZECZ Z INNEGO PUNKTU WIDZENIA.

Ale stokroć poważniejszą rzeczą w tej smutnej komedji pomyłek, są okoliczności poboczne — dające bardzo wiele do myślenia i nasuwające **NIEZMIERNIE DLA NARODU**

SMUTNE HÓROSKOPY NA PRZYSZŁOŚĆ.

Fanfaronada, brak jakiegokolwiek poważniejszej myśli autoklamiarstwo posunięte do granic obłędu — nieuczciwość czynników rządowych, i prasy rynsztokowej — będącej dzisiaj jedyną krynicą z której czerpie swą wiedzę nasz lud — pawie wydymanie ogona, przy mózgu również pawia,

KARYGODNA LEKKOMYŚLNOŚĆ PRZY PATRZENIU W PRZYSZŁOŚĆ

— oto drogi które idziemy w nieznaną i mocno ciemną dal.

ROLA BRUKOWEJ PRASY.

Kiedy wspomniani panowie Kubala i Idzikowski — zabierali się do lotu, trzeba było czytać nasze ekspresy i inne czerwoniaki i podziwiać ich cyniczną odwagę w ośmieszaniu naszego lotnictwa.

— Bohaterowie polscy!

— Polacy biją wszystkie narodowości!

Najlepsi lotnicy w świecie — to Polacy!

— Wspaniały tryumf polskiego lotnictwa! (na pokładzie niemieckiego parowca)

— Zdobywcy Oceanu — chwała Polaki i t. d.

„SUKCESY“ POLSKIEGO LOTNICTWA.

A co za legendy w samych artykułach! Dzięki właśnie temu że gen. Zagórski b. szef lotnictwa „wyjechał zagranicę“ — jak to się urzędowo nazywa, — obecnie wdała się w sprawę „sanacja“ i lotnictwo polskie odnosi sukces za sukcesem.

Taka mniej więcej jest tendencja wszystkich artykułów.

Co właściwie jednak ma tu piernik do wiatraka — trudno dociec. A chodzi tu o ogłupianie mas, co oczywiście osiąga swój cel.

Ze tam

NASZE SAMOLOTY LECAJĄ JAK ZEPSUTE GRUSZKI,

że najdzielniejsi piloci polscy mają już krzyże drewniane zasługi na cmentarzu, że używamy jeszcze drewnianych konstrukcji Fokkera — kiedy w całym już niemal świecie przyjęto metalowy typ Junkersa, że liczebność naszej floty powietrznej w porównaniu z niemiecką jest śmiesznie mała — że naród powinien zdawać sobie sprawę z potrzeb i niedomagań — o tem się nie pisze, o tem się nie wspomina tylko wrzeszczy się urbi et orbi.

— Górą nas!

— My pierwsza brygada! Precz z ende kami! Niech żyje!

DZIAŁALNOŚĆ CZYNNIKÓW RZĄDOWYCH.

Rządowe agencje telegraficzne **PATY I ATY** DZIELNIE POMAGAJĄ W ROBIENIU NASTROJÓW.

i usypianiu czujności narodowej — a czynniki rządowe, jako stała odpowiedź na jakiegokolwiek uczciwe oświetlenie faktów z tej strony znajdują jedyną odpowiedź: konfiskaty i groźby, grzywny i więzienie.

SMUTNE PERSPEKTYWY.

Wogóle w całej „polskiej“ prasie znaczący wpływ wrogich nam sił, które chętnie by widziały naród spoczywający w błogiej drzemce nieróbstwa i oczekiwaniu na przelot Atlantyku.

Taki piszący wodogłów ryknie: generał Nobile jest świnią, towarzysze jego ludobójcy, Mussolini — zbiegły bandyta sycylijski, — **A POLSKA POD OBECNEMI RZĄDAMI TO NAJMOCNIEJSZE PAŃSTWO W EUROPIE,**

Nasze Wojtki w pobożnym skupieniu ducha i w epickim spokoju nadal spożywają będa grochówkę, działającą tak świetnie na umysłowość i inteligencję, — i hodować dzieci na mięso dla niemieckich armat.

A. S.

Gen. Nobile był bohaterem.

UCZESTNIK WYPRAWY, PROF. BEHOUNEK REHABILITUJE ZNAKOMITEGO PODRÓŻNIKA.

Praga, w sierpniu 1928 r.

Młody, uczony czeski, profesor Behounek, który w tych dniach, jako jeden z wyratowanych uczestników ekspedycji generała Nobile powrócił do Pragi, przebywa obecnie w ścisłym kółku rodzinnym, szukając tu wypoczynku i pokrzepienia po swych ciężkich przeżyciach na podbiegunowej krze lodowej. Ale nawet we własnym domu rodzinnym nie może dr. Behounek zaznać spokoju. A kto za to ponosi winę? Oczywiście dziennikarze, którzy nie przestają odwiedzać „człowieka, który powrócił z biegunu północnego“, prosząc go o zakomunikowanie kaskadującej sensacji opinii publicznej coraz to nowych szczegółów z jego pobytu na lodowcach. Wynarzenia profesora Behounka zrehabilitowały w całej pełni włoskiego kierownika ekspedycji polarnej.

Przedewszystkiem oświadczył dr. Behounek, że sytuacja rozbitków była daleko poważniejsza, niż ogólnie przypuszczano. Lodowiec, na którym znajdowali się rozbitkowie pozostawał pod działaniem prądu polarnego, płynącego z zachodu na wschód w kierunku ziemi Franciszka Józefa. Wobec tego zachodziła obawa, że lodowiec zapędzony zostanie na otwarte morze. W tym wypadku dla rozbitków nie byłoby oczywiście ratunku. O niebezpieczeństwie tem nikt jednak z wyjątkiem generała Nobile nie miał najmniejszego pojęcia. Nobile, chcąc zapobiec panice, z nikim na ten temat nie rozmawiał. Raz tylko zapytał swych towarzy-

szczy, ile kilometrów — w razie potrzeby — mogliby przejść dziennie. Jednym do rąk brzmiała odpowiedź. Przy tej okazji jeden z rozbitków zwrócił się do generała Nobile z zapytaniem, w jakim celu się o to informuje. Nobile odparł: „Możliwe, że będzie to konieczne“. Wtedy Behounek zauważył, iż zdaniem jego o konieczności takiej nie może być wogóle mowy. Nobile przyjął uwagę Behounka do wiadomości, ale nieco później, kiedy był bez świadków, podzielił się z nim swymi spostrzeżeniami co do ruchów lodowca. Nobile wiedział, że nie miał tę wiadomość przyjmie z całym spokojem.

Uczestnicy ekspedycji po katastrofie nie tracili przytomności ducha. Ale humor mieszał się u nich z ironją, a filozoficzne rozmyślenia z ponurymi rozważaniami na temat możliwości ocalenia.

Profesor Behounek przywióz do Pragi cały szereg upominków ze swej wyprawy na biegun północny. Wśród nich znajduje się również czapka Nobilego, która ma swoją długą historję. Ponadto przywiózł dr. Behounek włoski nóż nieszczęśliwego Pomelli, który zginął podczas katastrofy „Italji“. Nóż ten znalazł Behounek na krze lodowej. Oprócz tego posiada Behounek (jak wszyscy zresztą uczestnicy ekspedycji) miniaturowy model krzyża, który Nobile otrzymał od Ojca Świętego celem rzucenia go na biegun północny.

Cesa.

Krzyżowe dni polskiego lotnictwa.

21 katastrof samolotowych w ciągu miesiąca.

„Myśl Niepodległa” w artykule pt. „Epidemia katastrof lotniczych” pisze:

„Zachodzi jednak pytanie, czy nasze lotnictwo wojskowe istotnie może dzisiaj pretendować do miana organizacji sprawnie działającej?”

A mianowicie podczas ostatnich dwóch miesięcy, czerwca i lipca, polską awiację wojskową nawiedziła prawdziwa epidemia katastrof. Wymienimy tylko te wypadki, które przedostały się do wiadomości publicznej za pośrednictwem gazet.

A więc:

1 czerwca r. b. samolot „Breguet”, lecący z Warszawy do Torunia wpadł w t. zw. „korkociąg” i uległ zupełnemu rozbitciu. Lotnicy por. Madejski oraz sierżant Subiński doznali ciężkich obrażeń.

5 czerwca samolot „Spad” w drodze z Dębina do Torunia spadł koło Słepowa Królewskiego pod Płockiem. Pilot por. Wawrzycki lekko ranny.

12 czerwca samolot „Potez XV”, lecąc z Krakowa do Warszawy, musiał lądować koło folwarku Lewiczyn i doznał nieznacznych uszkodzeń. Pilot por. Pilczyński wyszedł bez szwanku.

21 czerwca samolot „Spad” wpadł w „korkociąg” podczas ćwiczeń akrobatycznych nad Toruniem i rozstrząskał się. Pilot chor. Pawliński ocalał dzięki spadochronowi.

2 lipca samolot „Breguet”, wracając z Brześcia nad Bugiem do Warszawy, spłonął w pobliżu Sastkiej Kopy. Por. Brodawka i szer. Orłowski poparzeni.

3 lipca lądował przymusowo i uległ uszkodzeniu samolot na polach Sikiarkowskich pod Warszawą. Lotnicy, kpt. Babiniński i por. rez. Łaskowski ocaleni.

4 lipca huragan zniszczył na lotnisku w Warszawie 3 samoloty, a 15 poważnie uszkodził. Straty wynoszą około 750,000 zł. Wypadków z ludźmi nie było.

13 lipca w Pomoraniu pod Wiłnem samolot „Potez” kabotował na stancie. Pułk. Maliszewski i pilot, kapitan z Krakowa, uratowali.

16 lipca samolot „Spad”, lecąc z Lidki do Warszawy, spadł i uległ poważnym uszkodzeniom w pobliżu wsi Zagóście w pow. sadzymińskim. Pilot Gertner wyszedł cało.

17 lipca spadł samolot, lecący z Warszawy do Poznania koło wsi Pyszkowo w pow. wrocławskim. Dwaj lotnicy lekko ranni. Płatowiec strzas-

kany.

19 lipca padł ofiarą katastrofy skutkiem popuszczenia motoru samolot „Henriot”, wylatując ze Lwowa do Warszawy. Ciężko ranni lotnicy Madonowski i Furman.

20 lipca spadł i roztrząskał się samolot „Breguet” w Warszawie. Lotnicy, sierż. Blancard i sierż. Szymański cudem ocalili.

23 lipca spadł samolot koło wsi Kupry w pow. lidzkim. Pilot plut. Orlik i obserwator por. Nowicki ciężko ranni.

24 lipca uległ katastrofie koło Górnego Szpetolu pod Włocławkiem samolot, lecący z Warszawy do Poznania. Kapitan Skrzat i por. Ścibor wyszli cało, mimo zupełnego rozbitcia płatowca.

25 lipca wpadł w „korkociąg” samolot „Spad” na lotnisku pod Warszawą. Pilot st. szer. Stanisław Kopuszniczy zabity.

27 lipca w miejscowości Orzełek, pow. Sempol-

no zabił się podczas startu samolotu szkolnego pilot Michalski.

28 lipca uległ zniszczeniu skutkiem defektu silnika samolot w Łopienicy pod Bydgoszczą. Dwaj lotnicy ranni.

29 lipca przy lądowaniu eskadry lotniczej na terenie majątku Zbiersk, pow. kaliskiego rozbił się samolot „Potez”. Kapitan Jezierski i obserwator kapral Jezierczak ponieśli śmierć na miejscu.

31 lipca tragiczny lot Dęblin — Bagdad — Kair — Warszawa, w którym ponosi śmierć jeden z najznakomitszych naszych lotników por. Szalas.

Dnia 2 sierpnia wpada w „korkociąg” samolot „Spad”. Pilot kapitan Szwejkowski ponosi śmierć na miejscu.

4 lipca samolot w którym majorowie Kubala i Idzikowski lecieli z Francji do Atlantyk wpada do Oceanu. Maj. Kubala odnosi ciężką ranę.

Pół miliona kilometrów w powietrzu.

STATYSTYKA KOMUNIKACJI POWIETRZNEJ W POLSCE.

W czasie od dnia 1-go stycznia do 30-go czerwca r. b. samoloty polskiej linii lotniczej Aerolot dokonały 1,807 lotów, przebywając w drodze powietrznej 507,595 klm. oraz przewożąc 3,312 pasażerów, 93,487 kg. bagażu i towarów, oraz 11,561 1/2 kg. poczty. Od początku istnienia tj. od 31-go grudnia 1927-go r. samoloty Aerolotu dokonały 11,740 lo-

tów, przebywając w powietrzu przestrzeń 3,347,402 klm., oraz przewożąc 25,797 pasażerów, 557,550 kg. bagażu i towarów i 16,618 kg. poczty.

Zaznaczyć należy, że dotychczas podczas lotów żadnego nieszczęśliwego wypadku nie było, a przeciętna regularność lotów wynosi 85—100%.

Zaufanie do totalizatora.

KASY TOTALIZATORA ODEBRAŁY 25 MILJONÓW ZŁOTYCH NAMIĘTNYM GRACZOM.

Według dokładnych obliczeń — kasy totalizatora w czasie tegorocznego sezonu wiosennego pochłonęły ogółem 25,551,900 zł, czyli że wcale nieziłą sumę za którą można wybudować około 3 tysięcy izb mieszkalnych z kuchniami.

Miasto na totalizatorze zarobiło niewiele — zaledwie 1%, czyli przeszło 255 tys. zł.; dajże więcej zyskało Tow. Wyścigów Konnych — około

4 milj. zł., (15%) wpłynęło do jego kas, nie licząc dochodu ze sprzedanych biletów, który, już po obliczeniu podatku magistrackiego, wyniósł około 475 tysięcy złotych.

Jak widać z tego skróconego obliczenia — Ogręca się jeszcze w Polsce hodować koniki i puścić je na tor.

HALL CAINE

Więźniowie № 25.

Gdy drzwi zamknęły się za dziewczyną, nieszczęsna padła na sofę i spazmatycznym wybuchem łkaniem. Po chwili osuszyła twarz płonąca od łez i przywołując na pomoc całą swą dumę kobiecą, udała się do gabinetu męża.

W jedwabnej czapce, nasuniętej na czoło i dużych okularach, prezydent sądu stanął na progu gabinetu i zastał Złotowłosego samego. Na pierwszy rzut oka dostrzegł że twarz gubernatora blada i surowa, wyraża wyraża jakieś niezłomne postanowienie.

— Prezydencie, trzeba będzie zwołać na jutro wieczór obydwie Izby do gmachu senatu.

— Trudno będzie — odparł prezydent zdumiony rozkazem — ponieważ właśnie skończyły się obrady Althingu i członkowie się rozjeżdżają...

— Ekscelencja wybacz... Czy to sprawa tak ważna?

— Tak. I nie cierpiąc zwłoki — odparł Złotowłosey.

Czy można w zawiadomieniu podać powód?

— Wystarczy komunikat, że gubernator ma ważną wiadomość dla Althingu.

— Na kiedy zwołać posiedzenie?

— Na jutro o szóstej wieczorem, — rzekł Złotowłosey ruchem człowieka śmiertelnie zmęczonego, opierając się o framugę okna.

Prezydent spojrzął na niego z poza zamglonych okularów, głębiej jeszcze nacisnął czapkę, wskazującym palcem przesunął od skroni wzdłuż policzka i potrząsając głową wysunął się z pokoju, myśląc w duchu. — Co znaczy ten pośpiech? I ta ważna sprawa... Hu... Ach! ta młodość burzliwa! Oby tylko nie potknął się i nie stoczył z tego szczytu, na który wspiał się z taką śmiałością i zapalem.

Złotowłosey odwrócił się od okna usłyszawszy skrzypnięcie drzwi, przez które weszła Greeba. Ściągnęła brwi, aby się wydać spokojną, lecz na widok Złotowłosego uczuła, że krew jej ucieka z twarzy, a oczy

przybierają wyraz prośby błagalnej.

— Michale — poczęła drżącym głosem — powiedz mi, co zamierzasz! Nie mogę znieść dłużej niepewności, nie mogę!

Milczał, zapatrzony przed siebie. Po chwili podszedł do biurka. Widząc to tupnęła nogą i krzyknęła:

— Powiedz mi, powiedz! Nie mogę, nie chcę dłużej żyć w tej niepewności!

Nie podnosząc głowy, wiedział jednak że mimo pozornej śmiałości walczył ze łzami. Dlatego nie oburzył się jej wyzywającym wystąpieniem i w milczeniu dalej porządkował papiery na biurku.

A ona, opanowawszy pierwszy lęk, przyjrzała mu się uważniej i teraz dostrzegła, jak strasznie zmienił się w ciągu jednej nocy. Okrzyk bólu wyrwał się z jej piersi, i zapominając o swem postanowieniu i dumie kobiecej padła na kolana, wołając:

— Michale, wybacz! Ja sama nie wiem co mówię..

(D. c. n.)

Wpływy klasowców maleją.

Nieudany strajk metalowców w Sosnowcu.

Sosnowiec 7 sierpnia (aw)

Na dzień dzisiejszy przez klasowy związek metalowców został zapowiedziany 10-godzinny strajk demonstracyjny w związku z wszczętą akcją podwyżkową. Strajk nie powiódł się, gdyż prawie we wszystkich zakładach Zagłębia pracowano.

Niewielka przerwa w pracy nastąpiła w fabryce Fitznera i w hucie Katarzyny,

gdzie jednak również po kilkunastominutowej bezczynności robotnicy powrócili do pracy. Jak się zdaje niepowodzenie strajku demonstracyjnego w hutnictwie jest następstwem okoliczności, iż strajk demonstracyjny w górnictwie, który miał miejsce w Zagłębiu względnie się udał, sytuacji jednak narazie nie poprawił.

Krótkofalowa stacja radjowa

Zostanie zmontowana w Gdyni.

Warszawa 7-8 (aw)

W Gdyni ma powstać krótkofalowa stacja radjowa celem bezpośredniej komunikacji między Warszawą i Gdynią, oraz stacjami krótkofalowymi dla oficjalnej komunikacji ze Szwecją, Danją, Holandją i t. d.

W tym celu wyjechał kierownik krótkofalowej radiostacji Minist. Poczty i Telegr. inż. kpt.

Zborowski do Danji, Holandji, Belgji, Anglii i Francji. Próbné rozmowy między Warszawą i Gdynią dały doskonałe wyniki.

Polska uzyskalaby w ten sposób nowoczesny środek komunikacji; zaoszczędzający skarbowi państwa znaczne sumy; które musiliby wyasygnować na budowę przewodów telefonicznych i kablowych

Umizgi w stronę Niemiec

Sowiety idą na coraz dalze ustępstwa.

Moskwa 7 sierpnia (aw)

Ostatnie posunięcia polityczne komisarjatu ludowego do spraw zagranicznych oraz instytucji Wniesztorgu znamionuje w stosunku do Niemiec politykę coraz dalej idących ustępstw w związku z usiłowaniami naprawienia stosunków, ochłodzonych przez proces doniecki i polemikę prasową, którą proces ten wywołał. W związku z temi ten-

dencjami w rozpoczętych już przedwstępnych rozmowach w sprawie traktatu handlowego, Sowiety zdecydowały się w zasadzie na przyznanie Niemcom żadanego przez nich kontyngentu. W ten sposób od otrzymanej teoretycznie zasady monopolu handlu wewnętrznego, Wniesztorgowi uczynione zostało nowe ustępstwo.

W obronie honoru Italji

Posel włoski wyzwał redaktora estońskiego pisma.

Tallin, 7 sierpnia (tel. wł.)

Przed kilku dniami jedna z największych gazet estońskich w Tallinie podała za pismami zagranicznymi wiadomość, jako by dwaj włoscy towarzysze Malmgreena zjedli trupa Malmgreena. Pismo to zaopatrzyło notatkę znakiem zapytania.

Mimo to posel włoski w Tallinie wystosował notę protestującą do rządu estońskiego, wysłał list do redaktora naczelnego obraźliwej treści i zażądał, aby redakcja wyznała kogoś do pojedynku z nim na sz-

ble. „Jeżeli redakcja nie wyznaczy do pojedynku nikogo — kończy się list dyplomaty włoskiego — to wszyscy redaktorzy mogą udać się do domu obłąkanych”. Redaktor naczelny pisma reagował na list w ten sposób, że całą sprawę oddał ministerstwu spraw zagranicznych swego rządu. Incydent wywołał wielką sensację w kołach dyplomatycznych i politycznych. Prawdopodobnie rząd estoński będzie się domagał odwołania dyplomaty.

TELEGRAMY.

WEDNA JESZCZE WYCIECZKA.

Warszawa; 7-8 (aw)

W dniu jutrzejszym przybędzie do Warszawy wycieczka studentów estońskich z Tallina. W Warszawie zabawi wycieczka 2 dni; poczem uda się do Fragi Czeskiej.

CZYŻBY?

Białogród 7-8 (aw)

Wczoraj o godz. 2—ej po poł. dostrzeżono w ogrodzie willi Radicza ruch podejrzanych osobników; którzy widząc iż są wykryci — zbiegli.

Istnieje podejrzenie, iż ma się tu do czynienia z nowymi próbami dokonania zamachu.

POŻAR WSI.

Warszawa; 7-8

Wczoraj we wsi Orleja; pow. Lubartowski; wojew. Lubelskiego wybuchł pożar; który; wskutek braku akcji ratunkowej w krótkim czasie objął 11 budynków mieszkalnych i 6 gospodarczych wraz ze zbiorami tegorocznymi; które spłonęły doszczętnie. Przyczyną pożaru dotychczas nieustalono. Straty wynoszą przeszle 50 tys. zł

MANEWRY NAD LONDYNEM.

Londyn 7 sierpnia.

Ubiegłej nocy odbyły się nad Londynem wielkie manewry powietrzne, w których uczestniczyło około stu samolotów do rzucania bomb. Jednocześnie niektóre jednostki bojowe floty angielskiej wykonały atak na południowe wybrzeża Anglii.

W TRAGICZNA ROCZNICE.

Warszawa 7 sierpnia (tel. wł.)

Dziś, jako w pierwszą rocznicę zaginienia gen. Zagórskiego odbyło się w kościele św. Krzyża nabożeństwo, na intencję tragicznie zaginionego generała.

Kościół wypełniony był szczelnie tłumami wiernych.

HISZPANJA POTRZĘBUJE PIENIĘDZY.

Nowy Jork 7 sierpnia (aw)

Amerykański dom handlowy Morgana przyznał w zasadzie Hiszpanji pożyczkę stabilizacyjną.

Rokowania, które mają sfinalizować szczegółowe warunki pożyczki rozpoczną się w dniach najbliższych.

Bank hiszpański objąć ma gwarancję pożyczki.

WARSZAWSKA GIEŁDA FICJALNA.

z dnia 7-go sierpnia 1928 r.

DEWIZY:

Holandja 359,80

Londyn 43,29

Nowy Jork 8,90

Paryż 34,86

Praga 26,42

Szwajcaria 174,66

Wiedeń 125,76

Tendencja dla dewiz utrzymująca. Dowar giełkowy w obrotach pozagiełkowych 8,85.

FAPERY PROCENTOWE.

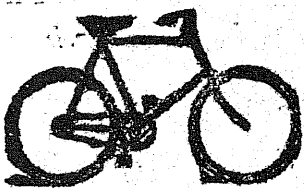
5 proc. państw. poz. preajowa dolarowa 91,75; 5 proc. konwersyjna 67,00; 10 proc. poz. kolejowa 104,00 (zł. 178,88); 5 proc. poz. kolejowa konwersyjna 61,90; 8 proc. L.Z. Banku gospod. krajow. 94,00 (zł. 161,68); 8 proc. L.Z. Banku rolnego 94,00 (zł. 161,68); 8 proc. L.Z. ziemskie dolar, 95,00 (zł. 8,44 za dol.); 4½ proc. L.Z. ziemskie 52,25 proc. L.Z. m. Warszawy 53,25—58,05; 8 proc. m. Warszawy 71,75; 8 proc. oblig. komun. Banku gospod. krajow. 94,00 (zł. 161,68); 6 proc. oblig. VI poz. konw. m. Warszawy 1926 r. 61,25; 7 proc. poz. stabilizacyjna 92,00 (zł. 815,96; 7 proc. ziemskie dolarowe 85,00 (zł. 7,50 za dol.); 8 proc. m. Częstochowy 67,25

AKCJE:

Bank handlowy 117,00; B. Polski 179,50; B. zachodni 34,00; B. Zw. społ. zar. 82,00; Spis 165,00; Warsz. Tow. fabr. cukru 61,00; Firlej 9,00; Łazy 7,75; Węgiel 97,50; Nobel 31,00; Lipop 1,50; Modrzejów 42,50; Starachowice 53,75; Zawiercie 27,00; Haberbusch 230,00.

Dla akcji tendencja mocniejsza, obroty małe

— 200 —



Na dogodnych warunkach
Rowery

nanych dobrych marek angielskich, niemieckich oraz części najtaniej i najdogodniej w firmie

„Dobropol”

Łódź Piotrkowska 75

w podwórzu

Reparujemy wszelkie reperacje oraz lakierowaliśmy — 00

ZYCIE GOSPODARCZE.

Polski przemysł bawełniany. O rozbudowę przemysłu lnianego.

Z dawnych przedwojennych czasów kultywujemy z dziwnym uporem różne złudzenia, nie mające realnych podstaw. I tak naprz. rozpowszechnione jest w Polsce przekonanie, że mamy „wielki przemysł bawełniany” ABC. pisze: Jest to złudzenie optyczne z czasów przedwojennych i bardzo „awanturki” odległych.

W granicach dawnego państwa rosyjskiego Łódź była tylko dużym okręgiem przemysłu bawełnianego, ale bynajmniej nie tak dużym jak przemysł całego państwa. Na ogólną ilość 163 milionów wrzecion bawełnianych w całym świecie w roku 1926 przypadało na Anglię około 58 milj. na Niemcy — 10 Francję 9 i pół, Rosję 7, Włochy — 4 a na Polskę tylko 1.375 tys., nieco więcej od małej Austrii.

Nasz przemysł bawełniany jest więc wobec angielskiego, niemieckiego i francuskiego liliputem i nie może marzyć o wielkich sukcesach na rynkach zagranicznych. Musimy sobie też wybić przesadne nadzieje na Rosję, która obecnie już posiada 6 razy większy przemysł bawełniany i ciągle go rozbudowuje.

Mamy natomiast inny rodzaj przemysłu włókienniczego, który jest dziś mały a może i powinien być wielkim, bo Polska posiada wszelkie ku temu szanse. Jest to przemysł lniany.

Pod względem uprawy lnu zajmujemy drugie miejsce w świecie po Rosji. Pod względem jednakże przerobu lnu zajmujemy znowu ostatnie prawie miejsce wśród innych państw. Posiadamy w tym zakresie jedną właściwie fabrykę — zakłady żyrdowskie, które jednak co raz bardziej ograniczają produkcję wyrobów lnianych, rzekomo z braku zbytu, i jednocześnie sprowadzamy do Polski wyroby lniane z Niemiec i Czechosłowacji, które od nas kupują len.

Podobno dzisiaj właściciele zakładów żyrdowskich skłonni są w dalszym ciągu ograniczać przerób lnu, bo są oni zaintere-

sowani w handlu bawełną i przerób bawełny stanowi dla nich korzystną „asekurację” dla różnych kombinacji handlowych z surową bawełną na rynkach międzynarodowych.

Czy rząd polski nie powinien odnowić tradycji rządów polskich z przed stu laty, które powołały do życia zakłady żyrdowskie będące przed wojną największymi w Europie?

Płacimy zagranicy za bawełnę i wyroby bawełniane 400 milionów złotych rocznie,

posiadając światową produkcję drugiego surowca włókienniczego — lnu. Przewaga bawełny nad lnem nie wpływa bynajmniej z odpowiednio wyższych kwalifikacji praktycznych bawełny nad lnem a z olbrzymich kapitałów w niej inwestowanych, kiedy len jest produktem biednego gospodarstwa chłopów. Jednakże to biedne gospodarstwo może dać Polsce milionowe dochody, byle tylko znalazło odpowiednie poparcie.

Uprzemysłowienie Kanady.

ROZWÓJ PRZEMYSŁU KANADYJSKIEGO PO WOJNIE.

Kanada, nie tak dawno jeszcze, bo przed wojną, była krajem przeważnie rolniczym o słabo rozwiniętym przemyśle. Po wprowadzeniu jednak najwyższych podaj na świecie cel ochronnych na wyroby fabryczne pochodzenia zagranicznego; zaczęto w Kanadzie popierać forsownie rozwój przemysłu własnego, który mógł przytem korzystać z naturalnej siły pędnej, jaką posiada kraj w rozmiarach prawie nieograniczonych, t. j. w postaci rzek, wodospadów, oraz z wielkiego bogactwa surowców mineralnych i organicznych. Przeprowadzane z olbrzymim nakładem kapitałów i pracy inwestycje stworzyły wobec wielkich przestrzeni kraju i stosunkowo rzadkiej, ale zamężnej ludności ogromnie pojemny rynek wewnętrzny zbytu. Wysokie cła, prawie prohibicyjne, odgrodziły rynek ten przed konkurencją przemysłu zagranicznego. Najgroźniejszym konkurentem Kanady były Stany Zjednoczone ze swym olbrzymim przemysłem. Ale wobec muru celnego, nie chcąc stracić możliwości zarobku i zbytu, przemysł Stanów Zjednoczonych uciekł się do zwykłego sposobu penetracji — przeniósł się częściowo na terytorjum Kanady. Tak powstały pierwsze wielkie zakłady przemysłowe w Kanadzie.

Dzisiaj Kanada posiada u siebie 22.000 przedsiębiorstw przemysłowych wszelkiego kalibru, rozporządzających kapitałem w wysokości 3 miliardów 800 milionów dolarów; a produkcja roczna tych zakładów dosięga sumy 3 miliardów dolarów.

Na pierwszym miejscu co do wartości produkcji znajdują się fabryki papieru i celulozy, dalej przemysł młynarski, fabrykacja konserw mięsnych, przemysł drzewny, przemysł automobilowy, kuczuk i guma, przemysł włókienniczy (73 milj. dolarów rocznie) etc. etc. Fabrykacja maszyn; obrabiariek, maszyn rolniczych, narzędzi dochodzi rocznie do sumy 850 milj. dolarów. Zwłaszcza rozrosła się ogromnie produkcja maszyn i narzędzi rolniczych. Przemysł kanadyjski nie tylko zaspokaja potrzeby własnego rynku; ale i eksportuje; głównie do Australji, Dominjów i kolonii brytyjskich; a nawet i do Europy. Rozporządzając znacznymi kapitałami tenże przemysł poczyną wywedrowywać z ojczyzny i zakładać nowe przedsiębiorstwa — filje wyrosnąć z pnia macierzystego — w krajach obcych. Tak np. wielka fabryka kanadyjska maszyn i narzędzi rolniczych założyła niedawno swój oddział i fabrykę w Kolonji.

Projektowana jest również budowa nowej fabryki w okolicach Paryża. Przemysł w Kanadzie dysponuje sam dużymi kapitałami; a prócz tego ma do dyspozycji łatwy kredyt w Stanach Zjednoczonych; których przemysł i bankowość są związane licznymi węzłami z gospodarką i rozwojem ogólnym Kanady. W ślad za ciągłym i natężonym rozwojem przemysłu oraz rolnictwa idzie w Kanadzie i podniesienie się poziomu ekonomicznego; wzrost stały dobrobytu i zamożności.

G. M. COLE.

Testament Hugona Radletta

Im dłużej Wilson zastanawiał się — tem mniej umiał sobie to wszystko wytłumaczyć. Przekonany był, po rewelacjach Grzegorza Ferry, iż Pasquett wplątany jest w morderstwo, również — skłonny był podejrzewać Culpeppera o współudział, ale nie umiał jakoś pogodzić różnych sprzeczności... Nie, potrzeba mu było więcej dowodów, aby móc utworzyć sobie jakiś obraz całej sprawy. Musi niezwłocznie postarać się o te dowody. Urlop jego był zmarnowany — ale cóż to znaczyło? Człł się w swoim żywocie, podniecony nadzieją rozwiązania najbardziej dręczącej z całej jego kariery.

Zjadł śniadanie, złożone z chleba, sera i jajeczniczka, w wiejskim zajęździe — a potem zawrócił wolno w stronę Parame. Postanowił upewnić się, czy motocykl jest już w przystani — a jeśliby tak było — zdecydować się nawet na złozenie wsi-

ty Norze Culpepper. Znowu przekradał się przez zarośla — i spojrział w stronę przystani. Była pusta, dziewczyna dotychczas nie wróciła!

Wilson okrążył willę. Pani Culpepper siedziała jeszcze ciągle z książką w rękach — w tonącym w promieniach słońca ogrodzie. Podeszedł do drzwi frontowych i zastukał. Otworzyła mu Maria... Usłyszawszy zapytanie, czy pani Culpepper jest w domu, stara służąca spojrzęła na niego podejrzliwie, jak gdyby dziwiła się, jaka sprawa sprowadza go w tym momencie do willi i poszła po panią domu. Widać było, że go poznała, ale nie napomknęła ani słowem o ich poprzednim spotkaniu. W chwili późniejszej była już zpowrotem i zaprowadziła go do miejsca, gdzie siedziała pani Culpepper.

„Mam nadzieję, że nie będzie mi pani uważała za intruza — rzekł Wilson — jestem w tych stronach na urlopie, a widząc panią w ogrodzie postanowiłem przypomnieć się. Nie wiem, czy pamięta pani moją wizytę w zeszłym roku?”

Pani Culpepper miała z początku niechętny wyraz twarzy, ale ożywiła się, usłyszawszy, że

Wilson nie przyszedł w interesie.

„Niestety — rzekła — niema w domu ani męża, ani córki. Proszę, niech pan siada”.

Wilson usiadł na stojącym obok krześle. „Czy panna Culpepper jest w Anglii?” zapytał. Pani Culpepper wzdygnęła się. „W Anglii? Ona... Och, Boże, nie... wyjechała tylko na spacer motocyklową”.

„Myślałem, że może jest z ojcem w Londynie”.

„Och, Boże, nie! Jesteśmy domatostkami, Nora i ja”.

„Ale niewątpliwie panna Culpepper odwiedza czasem Londyn — teraz, gdy p. Culpepper przebywa tam tak często, Pani również powinna co jakiś czas przyjeżdżać do Londynu”.

„Wolę siedzieć spokojnie w domu, panie Wilson”.

„Zdaje mi się, że widziałem pani córkę nie tak dawno w Anglii. Zaraz... zaraz: Było to albo w Weymouth; albo w Southampton” — Wilson wymienił na chybił trafił nazwy obu miejscowości.

Do lotu transatlantyckiego

Wystartują w połowie września lotnicy Klisz i Kowalczyk.

Kubala tęskni do nowego lotu. Idzikowski już się rozmyślił.

Warszawa 7 sierpnia.

Wczoraj wieczorem rozeszły się w Warszawie pogłoski, że w najbliższych dniach ma się rozpocząć drugi polski lot transatlantycki kpt. Kowalczyka.

Dziś rano zwróciliśmy się do Komitetu Organizacyjnego lotu kpt. Kowalczyka i do jego przedstawiciela p. Nowińskiego, od którego otrzymaliśmy następujące insormacje:

— Chcąc uniknąć niepotrzebnego rozgłosu i zachować sobie wolną rękę w wyborze czasu Komitet zachowywał prace organizacyjne w tajemnicy.

— Dziś możemy już powiedzieć że prace przygotowawcze nad organizacją lotu są na ukończeniu.

— Aparat na którym lotnicy polscy i kpt. Kowalczyk przygotowują się do drugiego lotu przez Ocean jest typu włoskiego. Zbudowany został w fabryce Caproni w Taliedo. Zaopatrzony jest w dwa motory tandemowe systemu Jupiter po 600 koni każdy. Aparat jest t. zw. „Amfibią“ to znaczy przystosowany jest do lotów zarówno na lądzie i morzu. Motory chłodzone powietrzem. Montowanie motoru trwać będzie jeszcze 3 do 4 tygodni.

— Aparat został zakupiony za pieniądze Amerykańskiej Polonji, przez Komitet, na którego czele stoi p. Adamkiewicz z Chicago.

— Oprócz pilotów kpt. Kowalczyka i p. Klisza lecieć ma jako pasażer wyższy oficer wojsk polskich, względnie jeden z korespondentów pism zagranicznych.

W końcu Komitet II lotu transatlantyckiego oświadcza, że do chwili odlotu lotników nie będzie udzielał żadnych informacji. Być może, że lot odbędzie się jeszcze z końcem września bieżącego roku.

ZROZPACZENI.

Nowy Jork 7-8

Komitet przyjęcia lotników polskich w Nowym Jorku otrzymał od majorów Kubali i Idzikowskiego następującą depeszę:

„Zmuszeni do powrotu z połowy drogi przebytej do 41 szerokości północnej i 34 długości zachodniej z powodu wyciekania oliwy po trzydziestu czterech godz. lotu i zatrzymaniu silnika w odległości 60 km. od Cape Finisterre; jesteśmy zrozpaczeni; że nie możemy kontynuować lotu i odwieźć wielkiego narodu amerykańskiego i Polonji“.

JESZCZE JEDEN SPOSÓB OCALENIA.

Paryż 7-8 (ate)

„Pari Midi“ w depeszy z Oporto podaje następującą wersję o przebiegu ocalenia lotników polskich. Z powodu defektu w motorze lotnicy zmuszeni byli opuścić się na morze około południa. Aparat uderzył z całą siłą o powierzchnię wody, że oba skrzydła zostały złamane, a samolot przez cztery godziny był igraszką wzburzonego morza. Lotnicy stracili już zupełnie nadzieję ocalenia; kiedy na horyzoncie okazał się parowiec niemiecki, który zauważywszy lotników rozpoczął akcję ratunkową i po godzinie wydobył obydwoch na pokład,

MJR. KUBALA UPARŁ SIĘ; ABY.: PONOWNIE STARTOWAĆ:

Paryż; 7-8 (ate)

Lotnik major Kubala oświadczył przedstawicielom prasy w Lizbonie; że zamierza w najbliższym czasie wystartować ponownie do lotu przez ocean.

RANY MJR: KUBALI GOJĄ SIĘ:

Lizbona 7-8 (aw)

Major Kubala opuścił już szpital w Oporto i przeniósł się do hotelu; gdzie mieszka mjr. Idzikowski.

Gojenie się ran majora Kubali postępuje szybko naprzód:

JUŻ ZAPAKOWANY.

Lizbona 7-8 (aw)

Przecholowany przez okręt Samos do portu Elxoes samolot „Marszałek Piłsudski“ został rozebrany na części składowe dla przetransportowania go dalej. Obecnie części składowe są zapakowane i zostaną w dniu jutrzejszym załadowane do pociągu.

Skutki zderzenia z torpedowcem.

Włoska łódź, podwodna F. 14 zatonała wraz z załogą.

Berlin 7 sierpnia.

Donoszą z Rzymu, iż włoska łódź podwodna F. 14 w odległości 7 mil na zachód od wyspy Brioni podczas manewrowania wjechała pod torpedowiec Missori, zderzyła się z nim i wraz z całą załogą zatonała na 40-metrowej głębokości.

Pilot hydroplanu, który dokonał lotu wywiadowczego stwierdził, iż łódź zatonała w pobliżu pancernika Brindisi, na którym

znajduje się admirał Foscini.

Admirał otrzymał rozkaz podjęcia akcji ratowniczej. Pogoda sprzyja akcji.

Czterej nurkowie udali się na miejsce katastrofy. Podjęto kroki celem dostarczenia załodze w łodzi powietrza, oraz podniesienia jej na powierzchnię morza.

Łódź podwodna utrzymuje kontakt ze światem zewnętrznym zapomocą specjalnego akustycznego aparatu sygnałowego.

Walka na tonącym statku.

Załoga, wbrew zwyczajom, usiłowała opanować łódź ratunkowe dla siebie.

Buenos Ayres 7 sierpnia (up.)

Na rzece Carana o 60 kilometrów od miasta Arsuncion nagle zaczął tonąć statek Yomoro. Wśród 75-ciu pasażerów będących na statku powstała szalona panika.

Pasażerowie rozpoczęli walkę o dwie łódzie ratunkowe — między sobą i z załogą, która wbrew zwyczajom przyjętym na wodach, chciała zabrać łódzie dla siebie.

Wśród tumultu i bójkii dwie osoby utonęły. Tymczasem nadjechały wojskowe łódzie motorowe i wyratowały resztę pasażerów, ale z wielkim trudem, gdyż jedna z łodzi ratunkowych, nadmiernie obciążona, wywróciła się.

Wszystkich jednak uratowano. Parowiec zatonął.

Powstanie przeciw komu?

Oszalałe praktyki „patriotów” litewskich.

Koncentracja „armji” litewskiej trwa.

Wilno 7 sierpnia (tel. wł.)

Ostatnio na pograniczu polsko-litewskim w kilku miejscach rozrzucono egzemplarze pisma litewskiego p. t. „Żelazny Wilk“. Pismo to głosi, iż związki szaulisów będą występowały agresywnie wobec władz polskich i zapowiada, że w niedługim czasie cała ludność litewska ze związkiem szaulisów i „Żelaznego Wilka“ podejmie zbrojne powstanie.

Wilno 7 sierpnia (tel. wł.)

Jak donoszą z pogranicza polsko-litewskiego, Litwini w dalszym ciągu przeprowadzają na pograniczu koncentrację oddziałów kawalerji na Litwie 2 pułków ułanów i 1 p. huzarów, dwa pułki znajdują się już na granicy. Oddziały pierwszego pułku widziałyne były przed paru dniami w okolicy wsi Dubinki, a następnie zaś przybył do Olity cały drugi pułk ułanów. Wśród ludności miejscowej z powodu przybycia tak znacznej ilości wojska, panuje przygnębienie, wywołane obawą przed represjami i rekwizycjami.

Łodzianin okradał kościoły.

Ujęty został przez policję warszawską.

Warszawa, 7-8 (tel. wł.)

W ręce policji warszawskiej wpadł wczoraj niebezpieczny wiamywacz, „specjalista“ od świętokradczych rabunków, niejaki Artur Lange stale zamieszkały w Łodzi. Aresztowano go na dworcu Głównym w chwili, gdy wsiadał do pociągu, aby udać się do Łodzi.

Przed paru dniami brygadę kradzieżową urzędu śledczego zaalarmowano wiadomością o świętokradztwie w kościele w Markach. Zbiry obrabowali zakrystię z kosztownych naczyń liturgicznych, oraz pozdzierali wota z ołtarza.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło ciekawe szczegóły. Mianowicie świętokradców było dwu, jeden z nich miał na obcasach okrągłe gumy:

Poza tem kościelny Edward Skibowski przyznał sobie, iż przed paru dniami zwiedzał kościół jakiś elegancki jegomość. Przypomniał sobie nawet jego rysopis; co znacznie ułatwiło policji

zadanie.

Rozpoczęto poszukiwania.

W międzyczasie okradziono kaplicę przy kościele św. Florjana na Pradze. I tu było dwu złoczyńców i jeden z nich miał okrągłe gumy na obcasach.

Wreszcie wczoraj wieczorem na dworcu Głównym aresztowano świętokradcę.

Sprowadzono go do urzędu; gdzie przyznał się do kradzieży i wskazał miejsce; gdzie ukrył zrabowane przedmioty. Znajdowały się one zaszyte w worku; ukryte w wyschłej studni na pl. Broni.

Równocześnie zbiorczyca zdradził nazwisko swego współnika. Jest nim znany złodziej, karany kilkakrotnie więzieniem; Aleksander Drewicz.

Lange znany jest zagranicą ze swych występów złodziejskich. W kraju odsiadywał karę 5-cio letniego więzienia.

Do P. T. Czytelników.

Wobec defektu w motorze wczorajszy numer „Rozwoju“ wyszedł z pewnem opóźnieniem wszelkie zaś pogłoski o konfiskacie pisma są pozbawione podstaw.

Redakcja

Młody i energiczny człowiek

z wykształceniem handlowym może być bez praktyki najzupełniej zajęcie informacji użyci administracja „Rozwoju“ 11—12

Obrzymia katastrofa kolejowa w stanie Illinois

Dziesięć osób zabitych, sześćdziesiąt rannych.

Mounds 7 sierpnia (up.)

Pod stacją Mounds w stanie Illinois (Ameryka północna) wydarzyła się straszliwa katastrofa kolejowa.

Idący z Mounds pociąg pospieszny o kilkaset metrów za stacją nagle wykoleił się i zderzył z idącym po drugim torze pociągiem osobowym.

Skutki zderzenia były straszne. Pociąg pospieszny uderzył w trzy wagony po-

ciągu osobowego i rozbił je zupełnie. W rozbitych wagonach wybuchł pożar.

Dotychczas z pod gruzów wydobyto dziesięciu zabitych i 60 ciężko rannych. Ale na tem, niestety, nie koniec. Napewno liczba rannych i zabitych będzie większa.

Przyczyną wykolejenia była wielka sztaba z żelaza lanego, która oderwała się od pociągu, idącego przedtem w kierunku przeciwnym.

Na lotnisku znalazł śmierć, zamiast wywczasów

Zamordowanie znanego działacza żydowskiego.

Sosnowiec 7 sierpnia.

Znany działacz żydowski Chaim Schwajcer padł ofiarą mordu w Rabsztynie pod Olkuszem, gdzie bawił na wywczasach.

Podczas przechadzki napadł go jakiś osobnik, który obrzuciwszy go ordynarne-

mi wyzwiskami, ugodził następnie kilkakrotnie nożem.

Ciężko rannego Schwajcera przewieziono do szpitala, gdzie zakończył życie. Za zbiegłym mordercą zarządono pościg.

Znów cyklon na Podkarpaciu.

Dokonał licznych spustoszeń.

Praga 7 sierpnia (tel. wł.)

Z Ungvaru w Czechosłowacji donoszą, że po strasznych upałach nad Rusią Podkarpacką szalał wczoraj silny cyklon.

Kilka osób zostało rannych. Liczne drzewa zostały połamane, wozy przewróco-

ne, wreszcie huragan pozrywał wiele dachów. Słup cyklonu szerokości 20 m. posuwał się w dolinie rzeki Turja, niszcząc po drodze wszystkie przeszkody. — W miejscowości Turja zerwany został dach fabryki który spadając zabił 12-letniego chłopca.

SIERŻANT ZASTREPIŁ KAPITANA:

Belgrad, 7-8 (ate)

Sierż. Belanowicz zastrzelił adiutanta pułkowego kapit. Dodicza i ranił ciężko sierżanta spieszącego na pomoc kapitanowi poczem sam popełnił samobójstwo; Przyczyną morderstwa jest rzekomo granie Belanowicza arsztem 15-dniowym;

LITWINÓW WRÓCIŁ DO MOSKWY.

Moskwa 7-8 (aw)

Powrócił tu zastępca komisarza ludowego do spraw zagranicznych — Litwinow.

W dniu dzisiejszym przyjął on urzędowanie z rąk członka kolegium komisariatu Karachana.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 13—VIII 1928 r. 39

Dla dorosłych

ZA KULISAMI EKRAMU

Dramat osnuty na te sławy i nędzy aktorów

W rolach głównych:

Iwan Mozzuchin i Natclja Lisienko

Dla młodzieży: DELFIN FRANCJA

Dramat w 8 aktach

Nad program 777

Kino Dom Ludowy

PRZEJAZD Nr. 34 985

Dziś

Dziś

Monumentalny film z życia rosyjskiego p.t.

Piotr Wielki

Potężny dramat

W roli główne

gedjalny artysta EMIL JANINKS, oraz

potentaci filmu: DAGNY SERVES, BER-

NARD GEOTZKE i BASSERMAM

Reż. Słynnego Dvmitra Buchowieckiego

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie se-

anse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp.

I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30 g.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 15 popo-

łudnie I miejsce 80 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 40

Urządzenie młyna parowego w dobrym stanie (również częściowo)

okazywane do sprzedania

Wiadomość w Łodzi Andrzeja 7 m. 12 lub na miejscu w Tuszynie ul. Rzgowska 94

Ostatni tydzień!

Cyrk „Medrano“ i menażeria w Łodzi Al. J. Kościuszki 75—77 z powodu wyjazdu do Warszawy poczyna jeszcze tylko do poniedziałku 23 b.m. włącznie

Kołosalny program 15 tresowanych lwów, słoń 25 koni, światowe atrakcje, walka zapasnicza człowieka z lwem i t. p.

Początek przedstawienia codziennie o g. 8,30

W środy, soboty i niedziele po 2 jednakowe

przedstawienia o godz. 4 i 8,30 wiecz.

Na przedstaw. popołudniowe dzieci płać pół

ceny, na galerje tylko 50 gr.

Budowie ze szkła, Urzeczywistnienie wizji Zeromskiego

Szkło w obecnych czasach jest nie tylko przedmiotem użytku o wysokiej wartości, doskonałym środkiem dekoracyjnym lub przedmiotem sztuki ale i surowcem o rewolucyjnej, nieocenionym znaczeniu.

Z sily żywotnej i żywotnych warunków naszych czasów zrodziło się, jako konieczność zrozumiała, dążenie do bezpośredniej łączności ze słońcem i światłem. Najsilniejsza spójnia z otaczającą nas przyrodą, staje się zasadniczym wymaganiem nowoczesnej sztuki budowlanej. Zbliża się epoka szklanej sztuki architektonicznej w jak najszerszym zakresie. Techniczne udoskonalenie szkła materiału dostarcza nowych możliwości kształtowania, zagadnienia nowego stylu rodzi się z zetknięcia z tym przezroczym materiałem, który odbija w sobie przedmioty z przestrzeni a jednocześnie zdaje się wczarowywać w przyrodę nowe przestrzenie. Nowa terminologia architektoniczna i nowe pojęcie przestrzeni idą ręką w rękę. (Usunięcie odgródzonych pomieszczeń, porzucenie pojęcia ścian; nowoczesne prześwietlone słońcem kompleksy pomieszczeń, kombinacje stworzenia szerszej przestrzeni za pomocą rozsuwających się lub obracających się szklanych ścian, wszystko to stwarza dogodności wyrafinowanej kultury mieszkalnej. Błędne sny poetów o szklanych pałacach stają się rzeczywistym faktem.

Szklane ściany zresztą już weszły w użycie w nowoczesnych szpitalach, biurach, fabrykach dla uprzywilejowania nadzoru nad całością a jednocześnie dla uchronienia się od hałasów i przeciągów.

Pierwsze zaczątki dachów szklanych znajdujemy w domach towarowych, szklane podłogi przestały już być rzadkością i cieszą się powodzeniem w lokalach tanecznych i rzecz oczywista, dla ujednolicenia budowli będą stosowane w przyszłości w domach o szklanych ścianach. Dom mieszkalny przyszłości będzie jasny, prześwietlony od stęchłego powietrza, jaśniejszy czystością i bardziej zabezpieczony od niebezpieczeństwa pożaru.

Humor.

MALARZE.

„Mój cały majątek to mój talent.

Ach niech się pan pocieszy, ubóstwo to nie należy do talentu.

PRZYSZŁA TĘŚCIOWA.

— Skąd wnioskujesz, że on się z tobą ożeni.

— Bo już nienawidzi mojej mamy.

DOWÓD PAMIĘCI.

Po trzydziestu latach wraca pewna emigrantka z Ameryki do kraju, do swego miasteczka. Pewien dawny znajomy czyni jej wyrozumiały, że przez tyle lat nie napisała ani razu.

— Nie napisałam, to prawda. Ale myślałam o panu: ile razy otrzymałam gazety z kraju, przeglądałam nekrologi, czy nieznajdę tam pańskiego nazwiska.

NA SZCZĘŚCIE.

— Słyszał pan, żonę tego słynnego podróżnika podobno podczas ostatniej podróży po Afryce porwał goryll!

— Nadzwyczajnie! A do tego wygrał jeszcze na loterii!!!

NIEPOROZUMIENIE.

Pastor: Ja zupełnie rozumiem wielką stratę, jaką pani poniosła przez śmierć swego męża, trzeba się jednak opanować. Niech pani myśli o Tym, który panią w żalobie pocieszy.

Wdowa: Ach, panie pastorze, któż się ożeni z wdową nie mającą, a posiadającą czworo dzieci!

W Niemczech cały szereg budowniczych tworzy domy mieszkalne i fabryki z jak najszerszym zastosowaniem szkła jako materiału budowlanego. Znane są także powszechnie szklane domy architekta Le Corbusiera we Francji. Techniczne i konstrukcyjne trudności szklanych budowli zostały całkowicie przezwyciężone. Zagadnienie utrzymania ciepła zostało w zupełności rozwiązane

nie stosowaniem podwójnych szklanych ścian. Urządzenie sztucznego, potrzebnego nocą światła w podwójnych ścianach sufitach, podciągach, dostarcza sposobności do różnorodnych, wielce czarujących efektów, gdy tymczasem zbawienna i liczna siła słońca i światła dziennego rozwija się może w pełni w tych budowliach przyszłości.

Promienie ultragamma.

PRZECHODZĄ PRZEZ GRUBE PŁYTY METALOWE.

Przed kilku laty profesor Hess z Gratzu odkrył promienie, które nazwano „promieniami przenikliwymi“. Przechodzą one z łatwością przez grube płyty ołowiane, przedmioty twarde i pancerze. Nazywa się je także „promieniami ultragamma“, gdyż długość ich fali jest krótsza od długości najkrótszych promieni gamma, wysyłanych przez rad podczas rozpadu atomowego.

Profesor Kohlhoerster stwierdził na podstawie badań, przeprowadzonych w Alpach szwajcarskich, że natężenie tych promieni nie jest stałe, lecz ulega zmianom. Jest ono największe wtedy, gdy pewne gwiazdy drogi mlecznej są w zenicie. W ten sposób stwierdzono że ziemia otrzymuje je z drogi mlecznej.

Jak powstają te zagadkowe promienie, które niezmienione i nieosłabione przebyciem drogi o zawrotnej długości lat świetlnych przychodzą z gwiazd do nas po to, by osłabić wrażliwość i pewność elektroskopów oraz zadziwić nas prze-

chodzeniem przez ołów, jak przez szkło?

Są one posłańcami stwarzania. W wszechświecie odbywa się bowiem ustawiczne powstawanie materji, która za pośrednictwem właśnie tych promieni dostaje się do nas. Wykazał to w swej pracy amerykański fizyk Millikan.

Stwierdził on przy rozpatrywaniu widma promieni kosmicznych, że złożone jest ono z czterech gatunków promieni. Pierwszy pas tego widma mówi o powstawaniu pierwiastka helu z wodoru, drugi o powstaniu tlenu i azotu z wodoru, trzeci o obecności w nim krzemu i magnezu, a czwarty o powstawaniu atomów żelaza.

Co to znaczy? Oto, że stwarzanie trwa nieustannie, że wyśtańcy tego aktu stwarzania nowych światów przybywają do nas w postaci promieni.

Wskazuje to, że nauka wkroczyła na drogę zmierzającą do rozwikłania wielkich tajemnic przyrody.

Sztuczne dojrzewanie owoców

MOŻNA WYWOŁAĆ PRZY POMOCY GAZÓW.

Niedługo temu uczyniono spostrzeżenie, że niektóre owoce, przede wszystkim cytryny i pomarańcze, zebrane w stanie niedojrzałym, dojrzewają szybko, jeśli się je trzyma przez pewien czas w atmosferze etylenu. Następnie okazało się, że nie tylko etylen, lecz i acetylen i propylen działają podobnie, i że nie tylko dojrzewanie owoców, ale również i jarzyn można w ten sposób przyspieszyć.

Zapomocą etylenu udaje się na przykład podnieść zawartość cukru w selerze z 20 na 30%, banany, pomidory i inne owoce dostępne do sztucz-

nego dojrzewania traci swe kwasy, a garbnik który się znajduje w niektórych owocach znika zupełnie. Zapomocą etylenu udało się doprowadzić do dojrzałości pomidory, których średnica nie przekraczała 3 cm. w przeciągu 3-6 dni. W innych wypadkach udało się uzyskać rezultaty, poddając owoce działaniu gazu zaledwie przez 25 do 60 godzin.

Ciekawym byłoby stwierdzenie, jak w tym wypadku działa etylen; lecz nie udało się jeszcze odkryć całkowicie tej tajemnicy.

300 żon w spadku

OTRZYMAŁ 10 LETNI SYN SULTANA MAROKA.

W pięknym Dieppe, gdzie teraz odbywają się wielkie wyścigi, gdzie gra się w gólfę, tańczy i flirtuje, gdzie wszystko tchnie radością życia, jeden tylko gość, pomimo, że jest młody i urodziwy, zwraca uwagę swoją smutną miną.

Tym melancholijnym gościem jest Sidi Mohammed Ben Jussuf, sultan Maroka „syn Proroka“. Liczy on lat 19 — jest wysoki, smukły, zgrabny, dobrze zbudowany, i niezawodnie świetnie wygląda w kostjumie kąpielowym. Jego wyrazista twarz o subtelnie rzeźbionych rysach i oliwkowej cerze jest wyraźnie zasmucona.

Skądże ten smutek u młodego władcy? Liczni reporterzy zainteresowali się tym melancholijnym wyrazem oblicza sultana, przypuszczając, że kryje się poza nim jakieś poważne troski polityczne. Jest to jednak błędne przypuszczenie. Chodzi tutaj o sprawy domowe, małżeńskie które u władcy Maroka przedstawiają się bardzo skomplikowanie.

Razem z państwem, obejmującym 500,000 mil kwadratowych i posiadającym milion obywateli Sidi Mohammed ben Jussuf odziedziczył po ojcu cały jego harem.

W ciągu nocy, młodzieniec stał się mężem trzystu żon, które w dodatku były macochami.

Zbliżała się chwila, kiedy nowy sultan miał sobie wybrać 4 oficjalne żony. Ważną tę decyzję Sidi Mohammed odraczał z dnia na dzień, co wywołało wśród pań haremowych silne zdenerwowanie.

Zaczęły krążyć pogłoski, że młody sultan, czołwiek o europejskim wykształceniu, myśli o reformach i zamierza harem zlikwidować.

Zakołkowały się tedy na dworze marokańskim. Zagrożone redukcją żony sultańskie uprzedły istną sieć intryg, plotek, podstępów...

Nie trudno zatem uwierzyć młodzieńczej władcy Maroka, gdy twierdzi, że jest znudzony, wyčerpany i konieczne potrzebuje wypoczynku.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Środa, 8 sierpnia — Cyrjaka M.

TEATRY

Teatr Letni „Sami gramy“.

Gong: — Profesor Steinach w Łodzi“.

WIDOWISKA.

Casino: — „Kobieta bez nazwiska“

Śplendid: — „Mąż bez ślubu“

Odeon: — „Bestja“.

Corso: — „Jiskor“

Dom Ludowy: — „Piotr Wielki“.

Miejski Kin. Ośw. „Za kulisami ekranu“

Wiadomości bieżące.

Hojny dar obywatela ziemskiego.

Jak informuje Starostwo Łódzkie właściciel majątku Wiskitno pod Łodzią znany działacz społeczny p. M. Horodyński ofiarował referatowi oświaty pozaszkolnej 6 morgów gruntu z których dochód przeznaczony zostanie na zakładanie bibliotek gm. nnych.

Dotarówki na 1 lat.

Łódzkie władze skarbowe stwierdziły, że Domy i Instytucje Bankowe w mieście naszym sprzedają niejednokrotnie po wygórowanych cenach rozmaite obligacje i papiery wartościowe. Szczególnie lichwiarskie ceny pobierane są przy sprzedaży na raty dolarówek, za które pobierane są ceny sięgające zł. 180 za sztukę. Wobec powyższego władze skarbowe postanowiły wystąpić z całą energią przeciwko tym praktykom lichwiarskim. Winnym naruszania przepisów sprzedaży papierów wartościowych odbierane będą koncesje bankowe. (p)

Nowe przepisy o grzebaniu zmarłych.

Nowoopracowane przez ministerstwo spraw wewnętrznych przepisy o grzebaniu zmarłych przewidują, że obmywanie i ubieranie zwłok na wieczny spoczynek odbywać się może tylko w specjalnie przeznaczonych na ten cel domach pogrzebowych na cmentarzach. Ponadto unormowana jest sprawa dezynfekcji ludzi, zmarłych na choroby zakaźne. Trupy po dezynfekcji muszą być przewożone na cmentarz w trumnach zabezpieczonych.

Nocne dyżury aptek

Dziś w mocy dnia 8 sierpnia dyżurują następujące apteki: M. Epstein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95), M. Rosenblum (Cegielniana 12), Szałcesorowie Gorzina (Wschodnia 54), J. Koprowski (Nowowiejska 15). (p)

Kronika policyjna.

Pod łobmi samochođu.

Na ulicy Nowoskowiejskiej przy domu Nr. 27, 60-letni Benek Jaworek zamieszkały przy ulicy Młynarskiej 3, przechodząc przez jezdnię dostał się pod koła poruszającego ze znaczną szybkością samochodu. Lekarz stwierdziwszy bezmańskiej stary starca przetrwał go do domu. (p)

Wczoraj domem Nr. 124 przy ulicy Piotrkowskiej 43, 48-letni mężczyzna dostał się 48-letnia

Kto wstępuje do Uniwersytetu w Poznaniu.

ZAPISY NA POSZCZEGÓLNE WYDZIAŁY.

Akademię Koło Iodzian w Poznaniu komunikuje pp. maturzystkom i maturzystom, że termin składania podań o przyjęcie na Wydziały lekarski, humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy i złączony z nim Oddział farmaceutyczny oraz na Wydział rolniczo-leśny—oznaczono na czas od 1 do 15 września b. r. a na Wydział prawno-ekonomiczny — od 16 do 30 września b. r. Do wpisu należy zgłosić się osobiście.

Ilość przyjęć na wszystkich Wydziałach, z wyjątkiem Wydziału humanistycznego i na Oddziale farmaceutów została ograniczona, przyczem na Wydziale prawno-ekonomicznym tylko na I rok Sekcji prawnej.

Do wniosku o przyjęcie, skierowanego pod adresem właściwego dziekanatu należy dołączyć: a) metrykę urodzenia w oryginale, b) świadectwo dojrzałości w oryginale; c) życiorys (napisany własnoręcznie); d) świadectwo wojskowe, o ile patent jest w wieku poborowym; e) świadectwo nie-

naganego prowadzenia się (to ostatnie nie dotyczy kandydatów (tek) którzy ukończyli szkołę średnią w bieżącym roku kalendarzowym). Kandydaci (tki) na Oddział farmaceutyczny mają przedstawić ponadto 3 fotografie formatu co najmniej 8x11.

Na Wydziale lekarskim obowiązywać będzie konkurs matur. Pierwszeństwo będą mieli na tym Wydziale; oraz na Wydziale prawno-ekonomicznym (I rok Sekcji prawnej) kandydaci (tki); którzy ukończyli gimnazjum typu klasycznego; kończący zakłady typu humanistycznego muszą się wykazać 8 latami łaciny. Kandydaci (tki); zgłaszający się na Oddział farmaceutyczny, poddani będą egzaminowi z matematyki albo fizyki egzamin ten odbędzie się w dniach 28 i 29 września 1928.

Dziekanat Wydziału lekarskiego i Dyrekcja Oddziału farmaceutycznego mieszczą się w gmachu Collegium Meus (Zamek; ul. Wjazdowa 1). — wszystkie inne Dziekanaty w Collegium Minus (Wały Wazów 26).

Nowe linie tramwajowe

DOPROWADZAJĄ DO KASY CHORYCH I CMENTARZ NA DOŁACH.

Jak informuje nas wydział ruchu KEŁ roboty przy budowie nowych torów tramwajowych prowadzone są nader intensywnie. Na ulicy Pomorskiej do Alei Helenowa do Zagajnikowej układane są szyny, którymi w niedalekiej przyszłości biec będzie tramwaj linii Nr. 14. Jak wiadomo tramwaj ten kursuje obecnie od Placu Reymonta do Przejazd ulicami Główną i Kilińskiego. Ze względu na to jednak, że na tym szlaku frekwencja jest bardzo niska tramwaj Nr. 14 biec będzie ulicami Kątną, Wólczańską, Czerwo-

na, Piotrkowską i Pomorską do Zagajnikowej. Układane są szyny na ulicy Franciszkańskiej pomiędzy Pomorską a Brzezińską, szyny te zostaną następnie przedłużone do ulicy Narutowicza, ulicą Kilińskiego.

W dniach najbliższych linja Nr. 15 przedłużona zostanie od rogu Przejazd i Przędzalnianej do Zagajnikowej i Zagajnikową do Rokocińskiej, zaś linja Nr. 1 od Aleji prowadzącej do żydowskiego cmentarza i do cmentarza katolickiego na Dołach. (p)

Oplata ryczałtowa za przesyłki pocztowe.

NOWE ROZPORZĄDZENIE MINISTERTWA.

W najbliższym numerze „Dziennika Ustaw“ ukaże się rozporządzenie ministra poczt i telegrafów w sprawie nadawania przesyłek listowych za uiszczeniem opłat ryczałtem przez osoby i firmy prywatne. Dotychczas z prawa tego korzystały jedynie urzędy i władze.

Na mocy tego rozporządzenia, po zwołaniu takich będzie udzielał minister, który może bez podania powodów cofnąć udzielone zezwolenie. Za opłatą ryczałtowa nie mogą być nadawane: przesyłki listowe, przeznaczone zagranicę; czasopisma i wydawnictwa periodyczne, przesyłane według ulgowej taryfy dla czasopism. Inne jednak należności dodatkowe, pobierane przy nadawaniu przesyłek listowych, z wyjątkiem należności za polecenie, muszą być uiszczone przy nadaniu przez nalepienie na przesyłkę znaczków pocztowych odpowiedniej wartości. Tak zwykle, jak i polecenie przesyłki li-

stowe, podlegające opłacie ryczałtowej, muszą być nadawane przy okienku w urzędzie pocztowym, za pomocą pocztowych książek nadawczych.

Wyjęte ze skrzynek pocztowych przesyłki pocztowe, nie opłacane znaczkami, a zaopatrzone napisem „opłata pocztowa ryczałtowa“ będą zwracane nadawcy. Na każdej przesyłce winien być umieszczony na stronie adresowej dokładny adres nadawcy, któremu zezwolono na uiszczenie ryczałtem opłat pocztowych oraz napis: „opłata pocztowa ryczałtowa zarządzeniem p. min. P. i T. z dnia... za Nr.„ przytem waga tych przesyłek nie może przekraczać norm, ustalonych taryfą pocztową. Kwotę, jaką tytułem ryczałtu za rok kalendarzowy będzie się uiszczać; ustali corocznie min. na podstawie wyników obliczenia nadanych przesyłek. Dla instytucji, posiadających oddziały, ryczałt będzie ustalony w sumie ogólnej.

Antonina Gostyńska zamieszkała przy ulicy Siskawkiej 1. Dostała ona dwudziestu czterech listów i znaczków listowych z ręk i taryfy. Lekarz pogrzebowy

po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł dom. (p)

Meki telefoniczne.

Dzisiaj w nocy redakcja naszego pisma zmuszona była w nagłych sprawach dziennikarskich telefonować. Otóż telefonistka Nr. 113, kazała nam czekać na połączenie około 15 minut. W ten sposób na 3-krotne połączenie się, straciliśmy z górą 40 minut czasu. Zwracamy się z gorącą prośbą do dyrekcji PASTY, aby zechciała do aparatów zwłaszcza redakcyjnych przeznaczyć jakieś więcej przegarnięte telefonistki. — bo przecież nie daj Boże jaki pożar, to uzyska się połączenie, jak już będą popioły!

Teatr i sztuka.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Wystawiony ostatnio program rewjowy pt. „Samy Gramy“ zyskuje coraz większe powodzenie. Publiczność zaśmiewa się do łez na doskonałym skeczu „Wesoły Nieboszczyk“ w wykonaniu pp. Dąbrowskiej, Niemirzanek, Puchnińskiej, Winałowa, (Świeży Karawaniarz) Kubińskiego, Taraszkowicza, Skorasinińskiego i Kijowskiego, który równocześnie całość wyreżyserował. Szereg produkcji tanecznych w wykonaniu pp. Sobolówny, Samarówny, Wojnara i girlsów przyczynia się do uświetnienia tego miłego widowiska.

TEATR LET. ART. „GONG“.

Dzisiaj powtórzenie programu p. t. „Profesor Stefnach w Łodzi“.

OSTATNI TYDZIEŃ.

Tak zapowiadają afisze cyrku „Medrano“ rozklejone na ulicach naszego miasta, nie wszyscy znajdują już sposobność zobaczyć ten zaiste interesujący program, jak nam w tym sezonie przywiózł cyrk „Medrano“, bo cóż jest tylko jeden tydzień jeszcze, dla tak wielkiego miasta jakim jest Łódź. Dyrekcja cyrku zapowiada już na przyszły poniedziałek ostatnie przedstawienie i swój odjazd do Warszawy.

Zatem Łódzianie śpieszcie się.

Przez radio.

PROGRAM NA DZIEŃ 8 SIERPNIA 1928 R.

13,00 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie i komunikaty; 15,00 Komunikaty i nadprogram; 16,30 Komunikat harcerski; 17,00 Program dla młodzieży; 17,25 Pogadankę pt. „Mieszkanie w remoncie“ — wygłosi p. M. Ankielwiczowa; 18,00 Muzyka lekka; 19,00 Rozmaitości; 19,30 Odczyt pt. „Wycieczki w górę Wisły“ — wygł. prof. J. Kołodziejczyk; 19,55 Komunikat rolniczy; 20,05 Odczyt pt. „O organizacji i działalności straży ogniowej“ — wygłosi p. inż. Prokopp, komendant Warsz. Straży Ogniowej; 20,30 Koncert kameralny (muzyka polska); 22,00 Sygnał czasu i komunikaty; 22,05 Komunikaty PAT. 22,20 Komunikaty oraz nadprogram.

Łódzka straż ogniowa reprezentuje Polskę

NA WSZECHŚWIATOWYM KONKURSIE STRAŻY W TURYNIE

Już od 5 miesięcy odbywają się ćwiczenia oddziału łódzkiej straży ogniowej, który wyjeżdża do Turynu na wszechświatowy konkurs straży ogniowych mający się odbyć 1 do 5 września r. b.

Łódzka straż ogniowa reprezentować będzie całą Polskę, ponieważ żadne inne

miasto reprezentacji swej nie wysyła, nie czując się na siłach stanąć do konkursu, natomiast oddział łódzki po szeregu konkursach osiągniętych wybitnych rezultatach pewien jest, że zajmie nieposlednie miejsce w szeregu straży pożarnych. (bip)

Pożyczki na budowę domów.

NA JAKICH WARUNKACH MOŻNA JE OTRZYMAĆ.

W związku z wystąpieniem do Komitetu Rozbudowy Miasta szeregu petentów o udzielenie kredytów budowlanych z artykułu 28 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Rozbudowie Miast oraz z przystąpieniem do konwersji zaciągniętych uprzednio w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczek budowlanych krótkoterminowych, referent Komitetu Rozbudowy m. Łodzi p. Müntz odbył w dniu 6 b. m. konferencję w Departamencie Obrotu Pieniężnego Ministerstwa Skarbu oraz w Dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, celem wyjaśnienia trybu postępowania przy przyznawaniu tych pożyczek oraz warunków przeprowadzenia konwersji.

Z uzyskanych w toku konferencji wyjaśnień wynika, że Komitet Rozbudowy Miasta może przedkładać Bankowi Gospodarstwa Krajowego wnioski

na udzielanie budowlanej pożyczki długoterminowej (gwarancyjnej) z art. 28 Rozporządzenia o Rozbudowie Miast.

Ubiegający się o pożyczkę na mocy art. 28 powinien uzyskać pożyczkę na kompletne wykończenie budowy ze źródeł prywatnych na warunkach, podlegających zatwierdzeniu Ministerstwa Skarbu i Banku Gospodarstwa Krajowego; zaś po całkowitem ukończeniu budowy zainteresowany może otrzymać pożyczkę długoterminową w wysokości, przyznanej mu przez Bank Gospodarstwa Krajowego na wniosek Komitetu Rozbudowy; w listach zastawnych i obligacjach; na warunkach identycznych z warunkami dotychczas udzielanych z Państwowego Funduszu Rozbudowy — pożyczek budowlanych.

Wycieczka w Tatry.

ORGANIZOWANA PRZEZ POL. TOW. KRAJ. POTRWA 2 TYGODNIE.

Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego organizuje od dnia 18 sierpnia do 1 września dwutygodniową wycieczkę w Tatry. Program wycieczki obejmuje wejście na kilka szczytów położonych w pobliżu Zakopanego, zwiedzenie po czeskiej stronie pięknie położonych uzdrowisk, jak: Szczyrbskie Jezioro, Szmeks i inne, Gołej doliną Koprową, wejście na Krywań; następnie doliną Zimnej Wody z wodospada-

mi i z wejściem na Łomnicę i Lodowy; po obejrzeniu Bielskich Grot wapiennych powrót do Zakopanego przez Koperszady i Jaworzynę.

Zgłoszenia członków i wprowadzonych gości przyjmuje się do poniedziałku 13 sierpnia włącznie w bibliotece T-owa „Wiedza“, Piotrkowska 103 codziennie od godz. 5-ej do 7-ej po poł.

Co zobaczymy na niebie.

ZJAWISKA ASTRONOMI CZNE W SIERPNIU.

Dominujące miejsce na sferze niebieskiej zajmuje droga mleczna, przecinająca nieboskłon od północy ku południowi, przytem okolice jej w gwiazdy najbogatsze, wyznaczone przez konstelację Łabędzia i Orła, przyświecają obecnie w zenicie. Na zachodnim niebie jaśnieje gwiazda pierwszej wielkości Arkturus, najświetniejsza z konstelacji Wolarza; na wschodzie rozległy czworbok Pegaza, wraz z Andromedą i Perseszem, które to konstelacje przyświecać nam będą już podczas wieczorów jesiennych.

Na północy, po obu stronach gwiazdy polarnej, układają się gwiazdozbiory Wielkiej Niedźwiedzicy i Kassjopei. Na południu, blisko horyzontu, jako jasna gwiazda, widoczny jest Saturn który w lunecie pozwala oglądać swe pierścienie, obecnie perspektywnie rozwinięte. Wschodzi on o zmroku i świeci do północy. Z planet są wi-

doczne ponadto Mars i Jowisz, w południowej stronie nieba w ciągu całej niemal nocy.

W pogodne wieczory sierpniowe można obserwować liczne gwiazdy spadające, których „punkt promieniowania“ leży w konstelacji Perseusza, widocznej obecnie nad wschodnim horyzontem. Największe natężenie tego najokazalszego ze wszystkich rojów, zwanego Perseidami, albo „łzami św. Wawrzyńca“, przypada na dzień 10 sierpnia. Gwiazdy spadające, należące do tego roju, będącego niczem innym, jak tylko szczątkami jasnej komety z 1862 r. III-ciej, można obserwować w ciągu 6 tygodni w pobliżu tej daty. Ostatnio kwadra księżycy przypada 8, now 15, pierwsza kwadra 23. 31 zaś księżyc będzie w pełni. Do obserwacji nocnego nieba najlepszy będzie okres czasu od 8 do 20 sierpnia.



Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu przy kupnie takowych wyraźnie akcentować i żądać tylko ORYGINALNYCH proszków z „Kogutkiem“ znanych od lat trzy

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

na zasadzie § 82 Ustawy niniejszem zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości, obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, których dopełnią niżej wymieni Notariusze, w Wydziałach Hipotecznych przy Sądach Okręgowych i Pokoju; w Piotrkowie, Łasku, Łodzi, Brzezinach. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrane tak w Wydziałach Hipotecznych, jak i w biurze Dyrekcji T-wa. Wadium licytacyjne winno być złożone w gotowiznie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego według nominalnej wartości. Gdyby licytacja nie doszła do skutku z powodu braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w gazetach, bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.

2175-

Nr. hipoteczny	W mieście i przy ulicy	Suma zaleg- łości w ratach		Suma nie- umorzonej pożyczki		Licytacja rozpocznie się od sumy	Wadium (kaucja)		Notariusz, który dopełni licytacji	Licytacja odbędzie się o 10 rano dnia:
		Zł.	gr.	Zł.	gr.		Zł.	gr.		
	Bałuty-nowe:									
1639	Łagiewnicka	406	10	2130	10	3375	337	50	Kokczyński Feliks	12 listopada 1928 r.
1615	Zgierska	880	80	5774	93	9150	915	—	" "	12 " "
16408	Pieprzowa	438	20	3266	11	5175	517	50	" "	12 " "
16496	Krótką	264	46	1704	07	2700	270	—	Piaszczyński Wład.	13 " "
16815	Krótko - Franciszkań.	640	50	3360	07	5325	532	50	" "	13 " "
16430	Aleksandrowska	7386	96	29111	32	46125	4612	50	" "	13 " "
16538	Łagiewnicka i Spac.	411	56	2698	11	4275	427	50	Żarski Seweryn	14 " "
1697	Sikawska	481	29	3171	47	5025	502	50	" "	14 " "
1676	Pieprzowa	904	45	5348	90	8475	847	50	" "	14 " "
1677	"	904	45	5348	90	8475	847	50	" "	14 " "
	Radogoszcz:									
103168	Łagiewnicka	347	08	2698	12	4275	427	50	Piaszczyński Wład.	16 " "
103366	Chopina	283	64	1704	08	2700	270	—	" "	16 " "
103190	Dolna	372	10	2603	45	4125	412	50	Kokczyński Feliks	15 " "
	Pabjanice:									
455	Konstantynowska	848	21	4070	85	6450	645	—	Rakowiecki Bronisl.	12 " "
621	"	954	23	4496	86	7125	712	50	" "	12 " "
563	Bez nazwy	183	44	1230	72	1950	195	—	" "	12 " "
657	Kilińskiego	898	26	4023	51	6375	637	50	" "	13 " "
629	Warszawska	2891	24	29970	22	45375	4537	50	" "	13 " "
36	Zamkowa	1687	89	10650	47	16875	1687	50	" "	13 " "
	Zgierz:									
141	Berka Joselewicza	3682	53	20685	59	32775	3277	50	Ierzewski Władysł.	20 " "
	Konstantynów-Łódź									
65	Lipowa	558	92	2130	08	3375	337	50	Łada Julian	21 " "
	Łask:									
195	Rynek	113	70	994	04	1575	157	50	Rakowiecki F. onisl.	22 " "
	Brzeziny:									
182	Sienkiewicza	440	40	2887	46	4575	457	50	Chorzelski Alfred	23 " "
243	Stare Miasto	533	26	2698	12	4875	487	50	" "	23 " "
87	Stare Miasto	1028	85	5396	25	8550	855	—	" "	26 " "
50	Sienkiewicza	1140	98	7952	36	12600	1260	—	" "	26 " "
89	Staszycza	717	10	5159	55	8175	817	50	" "	27 " "
170	Sienkiewicza	1965	94	11076	49	17550	1755	—	" "	27 " "

Fotografujcie się

gdzie tanio i dobrze

tylko

u „Zielonych Fotografów”

Łódź, Narutowicza 13, (dawnej Dzielna) 1151— tel. 25-00.

Ceny konkurencyjne

- 12 fotografii m. blust 21, 2-
- 6 pocztówek retusz. cała fig. „ 3-
- 6 fotografii gabinet „ „ 10-
- 1 Duży portret rozm. 40x50 cm. z natury „ 10-

UWAGA:

Niepogoda nie robi różnicy w zajęciach. Zakład czynny bez przerwy od 9 do 7 wiecz. AGENTÓW FIRMA NASZA NIE WYSYLA.

Od p.p. amatorów przyjmuje się wszelkie zroboty fotograficzne

Wielki wybór resztek po bardzo niskich cenach ul. Siemkiewicza 95. front i p. 2480—

ryczka, wolant, tow. rowa bryła, rolwagi sprzedają Kilińskiego 22 3470—

Okazyjnie sprzedamy kredens zegar otomanę dwa fotela na napkę, oraz tania wysprzedaż garniturów tapicerowanych tapczanów krotkich foteli klubowych i krzesła na raty i za gotówkę poleca Zakład tapicerski B-ci Gabalów Nawrot 8 3502—

Sprzedam młode psy rasy czysto wilczej Kilińskiego 84 Kędziński 3473—1

Sprzedam piwiarnię nadająca się na każdy interes Kilińskiego 64 Pikaława 3474—1

Sprzedam dom murowany Wiad. ul. Bractawska Nr. 9 Grynowe 3472—2

PLAC kupię w mieście minimum 1600 mtr. kwadr. w granicach ulic Zagajnikowej do Cegielnianej lub w pobliżu Dworca Kaliskiego do ul. Czerwonej Oferty sub. „A. D.” do Adm. 3482—2

Sprzedam otomanę dywanową kredens dębowy i łóżka mikiło we Krucza 4 m. 18 3488—2

Do sprzedania dom murowany jednopiętrowy o śladniu mieszkalnym z ogrodem Dom frontowy przy ul. Frynberga 4 Wiad. u gospodarza. 3452—2

Zakład tapicerski posiada: otomany, tapesany leżanki, materace, krzesła, stoliki w dużym wyborze, robota solidna tanio i na dogodnych warunkach Okazyjnie sprzedam otomanę dywanową i toaletkę orzechową używaną. A. Braziński Zielona 35 3486—7

Dziawczyzna na posyłki potrzebna od jutra Wiadomość Piotrkowska 79 m. 7 3496—2

Sztancer potrzebny do fabryki guzików metalowych Zakatna 58-61 B. Grabski 3512—2

Okazyjnie tanio

2 50% przedwojennej wartości jest do sprzedania dochodowa nieruchomość w śródmieściu w Pabjanicach, która składa się z budynków murowanych tj. 2 piętrowej oficyny o 11 lokalach mieszkalnych i jednopiętrowej oficyny o 4-ch lokalach, oraz fabryczki nadającej się na warsztaty mechaniczne lub rękodzielnie i dom frontowy o 4-ch lokalach ze sklepem Dla nabywcy może być lokal mieszkalny lub sklep Cena 25 i 30 tys. zł. Zgłoszenia Pabjanice, ul. Fabryczna nr. 21 u gospodarza. 3492

Dr. Smoleński
ul. Andrzeja No 5
powrócił



Wapno plechewskie marmurowe, Cement, Gips „Scipio”, Szamoty „Klepaki”, Cegła, Dachówka Eternit, Papi, Fosadka, Glazura, Lepnik do posadzki na zimno „Duroxyl”, Trzcina 6867

Poleca wyjątkowe przedstawicielstwo fabryk
INŻ. JAN PĘDZICH
Warszawa, Meina 60. Tel. 108-70.

Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH Żeńskie gimnazjum

TWA „KULTURA”

Piotrkowska 85.

Czesne 25 złotych miesięcznie.

Urzednicy państwowi zwolnieni od opłat,

CAŁA ŁÓDŹ I OKOLICE nas zwiedzają i naszem bu tam się zachwycają Swoj do swego! Łódź, Łagiewnicka 23

Chcesz mieć bucik modny, trwały, Zamszowy, czarny, żółty, biały Fokstrot czy też fason inny, But z cholewą czy dziecinny, Najwyborniejsze sandaiki, Cud lakierki, bez przechwałki Towar tani do wyboru, Bez krzyku, blagi i sporu Kupisz w firmie swój do swego U mistrza Gordoniego.

Dla pracowników państw., tramwajarzy i kolejarzy udogodnienie. Koszta tramwajowe zwracam, Dojazd tramwajami Nr. 1, 2, 5, 6, 9, 10, 11, 12.

Proszę uprzejmie o zwrócenie uwagi na szyld:
SWÓJ DO SWEGO.

Dla pracowników państwowych, kolejarzy, tramwajarzy, i policji NA RATY.



AKWIZYCJA
OGŁOSZEŃ

E. FUCHSA, Piotrkowska 50

Potrzebni chłopcy do roznoszenia gazet

Zgłaszać się do „Rozwoju”

Ubiory męskie, damskie, obuwie awetry na wypłatę Piotrkowska 37 III w. 1 p. 1752—

Poszukuje pokoju z niekuchujacem wejściem w śródmieściu Zgłoszenia pod „J.K.” do Redakcji „Rozwoju” 3498—1

Przyjmę 2 parów na mieszkanie ul. Lutomiarska l. 11 m. 63 poprzeczna ofcyna w podwórzu 3472—2

Helena Rolecka zagubiła legitymację wolnego przejazdu na tramwaja Łódzka Nr. 486 2444—

Zgubił się pies Rasploderek koloru mieszane go Piotrkowska 73 wiadomość u dewocyp

Uczniowie gimnazjum męskiego w Łęczycy

mogą na rok szkolny 1928-9 znaleźć w klasztorze O.O. Jezuitów pomieszczenie wikt. i opiekę wychowawczą samego ks. prefekta gimnazjalnego Warunki mieszkaniowe w tym roku lepsze niż w poprzednim roku. Opleta możliwie najniższa zależna od cen artykułów spożywczych Zgłoszenia przyjmują i szczególowych informacji udzielają: O.O. Jezuitów Łęczycy ul. Poznańska 140—2

Dyrekcja

Państwowej Szkoły Włókienniczej

w Łodzi, Żeromskiego 115

podaje do wiadomości, że przyjmuje zapis na kurs I wydziałów: przedziałniczego, tkackiego, farbiarsko-wykończalniczego i mechanicznego

A) Z EGZAMINEM JEDYNIEM Z RYSUNKÓW ODREČNYCH

kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 6-ki klas i wyżej szkół średnich ogólnokształcących;

B) Z EGZAMINEM Z JEZYKA POLSKIEGO, MATEMATYKI I RYSUNKÓW ODREČNYCH

kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 4-ki klas i szkół średnich ogólnokształcących albo 7-ku klas publicznych szkół pow. szarych oraz kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia szkół rzemieślniczo-przemysłowych

Sekretariat szkoły czynny codziennie, prócz niedziel i świąt, od 12—2 popoł. 2057—

Wolni samodzielni

formiarze i modelarze

mogą się zgłosić do fabryki maszyn i odlewni żelaza

Otto Goldamera Kilińskiego 76

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 8

MLECZARNIA NADSWIEŻAŃSKA (Przejazd 40.)

wydaje śniadania obiady i kolacje
RESTAURACJE:

Teofil Kopeć, Narutowicza 44.
Zalewski, Zgierska 39.

WYTWÓRNIE CUKRÓW:

Ziółkowski, Piotrkowska 197.

SKLEPY TYTONIOWE:

Sobczyński, Napiórkowskiego 9.

PIEKARNIE:

Bryzewski, Pomorska 86.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Becia Kędzierscy, Kilińskiego 94.

Wróblewski, Radwańska 10.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Wł. Wyreńska, Wólczańska 261.

No. 200

PRACOWNIA OBUWIA:

Szubski, Sokola 5,

MAGAZYN OBUWIA.

Sumera, Nawrot 19.

Cieplucha, Wysoka 26.

Zieliński, Rzgowska 12.

Grędziński, Piotrkowska 53.

F. Tomaszewski, Skwerowa 10.

PIEKARNIE:

Kruczkowski, Sierakowskiego 27.

Dobrzyniak, Pabjanicka Szosa 28.

Zawadzki, Nawrot 44.

SKŁADY WIN, WÓDEK I DELIKATESÓW

Sliwkowski, Rokicińska 6.

PIWIARNIE:

Kuliga, Odyńca 11.

ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jeziński, Pabjanicka Szosa 60.

ZAKŁAD ROWEROWY:

W. Sierpiński, Kilińskiego 96.

ZAKŁADY BLACHARSKIE:

Sokołowski, Kilińskiego 79.

Lyczkowski, Piotrkowska 188.

ŚWIATŁO I SIŁA (ZAKŁAD

ELEKTROTECHNICZNY:

J. Cybart, Gdańska 135.

MASARNIE:

Borkowski, Rokicińska 13.

A. Raksyk, Kilińskiego 133.

F. Woźniakowski, Rzgowska 78.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE:

Machura, Rzgowska 57.

FABRYKA WODY SODOWEJ

Piątczak, Nawrot 92.

SKŁAD PASZY:

F. Kaczmar, Przemysłowa 4.

Koks górnośląski

pierwszorzędnej jakości marki „GOTTHARD“

poleca wagonowo i ze składu

„ELIBOR“

Sp. Akc. Handl.-Przem. L. J. BORKOWSKI.

Oddział w Łodzi

ul. Kilińskiego 70 Telefon No 173

TĘCZA

ILUSTROWANE PISMO TYGODNIOWE.

Każdy zeszyt zdobi oryginalna barwna okładka.

Przez dużego zasobupięknie w rotogrurze i innych technikach graficznych wykonanych ilustracji przynosi „TĘCZA“ wkładkę wielobarwną.

„TĘCZA“ drukuje stale nowele i powieści wybitnych autorów polskich i obcych, przynosi artykuły treści społecznej i literackiej, dużo aktualnych zdjęć fotograficznych; prowadzi dział: „Wśród książek i czasopism“ „Ze sceny i ekranu“ oraz dział rozrywek umysłowych.

„TĘCZA“ jest zatem najmiłą, najpopularniejszą lekturą powinna znajdować się w każdym kulturalnym domu.

Chcąc naszym czytelnikom umożliwić kompletowanie „Tęczy“ wykonalimy artystyczną teczkę celem przechowania zeszytów z I półrocza 1928 (28 zeszytów.) Cena zł. 4,50, z przesyłką pocztową 5 zł., za pobraniem pocztowym zł. 6.

Każdemu, który w celu zaprenumerowania zgłosi się do nas po nu mery okazowe, wysyłamy je odwrotną pocztą bezpłatnie.

Przedpłata wynosi: kwartalnie zł. 14. —, półrocznie zł. 26. —, rocznie zł. 50. —. Numer pojedynczy kosztuje zł. 1,40.

Najskuteczniejszy organ ogłoszeniowy.

Do nabycia we wszystkich kioskach.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja: Poznań, ul. Marcinkowskiego 22. Warszawa, Al. Jerozolimska Nr. 39, Księgarnia W. Szczepkowskiego; Wilno ul. Dominikańska 4; Lublin, Krakowskie Przedmieście 43; Kraków, ul. św. Tomasa 35; Lwów ul. św. Wojciecha 20; Łódź, ul. Piotrkowska 47; Katowice, św. Jana 14.

Dobre ogłoszenia

Sprzedaz.

Al Al Al MEBLE Dywany
266ha metalowe
Najtaniej i najlepiej kupić można
u Wł. Romiszewskiego Piotrkowska 116 I piętro front tel. 21-61
1524-0

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne rzeczy domowe tamte jest mieszkanie wolne ul. Suwalska Nr. 33 m. 7 front I p. godz. 8-10 rano i 5-8 wieczór
3337-3

Okazja! Dwa łóżka brązowe ciemne prawie nowe do sprzedania bardzo tanio Karolewska 48 m. 8
3480-3

Sklep spożywczy z jednym mieszkaniem do sprzedania wiadomość Konstancynowska 25 I piętro Weinberg 35.6-6

Działki leśne

leśnikowe są do sprzedania pod Poddębicami. Cena metra kwadr 40 gr. Hektar 4000 zł. Wiadomość: Łódź ul. Narutowicza 45 m. 14 od godziny 5-7 popołudniu
5538-2

Wózki dziecięce tanio do nabycia Wiadomość Konstancynowska 43 m. 2
5542-1

Posady i prace

Montaż ogrzewań centralnych i rurokładania poszukuje się wiadomość inż. J. H. B. Teepe ul. Kopernika 40
3460-3

Potrzebny młody człowiek do praktyki biurowej znający język polski i niemiecki Oferty R.K.
3532-3

Potrzebna zdolna prasowaczka na kosztach i drobiazgi Szosa Pabjanicka Nr. 54 naprzeciw „Wenacji“
3516-3

Potrzebny chłopiec starszy do składu mebli Piotrkowska 116 I piętro
3

ŚLUSZĄCA STARSZA z doświadczeniem poszukuje się do samotnego pana, 3 pokoje z kuchnią Oferty pod „B. M. 304“ do Adm.
33 6 3

Chłopcy którzy mają chęć nauczyć się ślusarstwa mogą się zgłosić do ślusarza Łąkowa 22
3524-3

Śluząca skromnych wymagań po stronie na wieś. Zgłoszenia Piotrkowska 109, mieszkania 5 front II p.
2249-3

Ogrodnik z 20 letnią praktyką pierwszorzędna świadectwa poszukuje posady od 1 października Wymagania skromne Oferty pod „Ogrodnik“ do Roswoju
3330-2

Lokale i mieszkania.

Przyjmę na mieszkanie samotną osobę poważną z lepszej rodziny do samotnej Hrabowska 8 m. 1
3500-3

Zamienię 2 pokoje i kuchnię z wygodami Południowa 4 Anich na 3 pokoje w południowej części miasta, parter lub I piętro
3520-3

Przyjmę na mieszkania Al. Kofarska 11 m. 7 front.
3528-2

Do wynajęcia jedno, dwa i trzy pokoje oraz sklep duży z mieszkaniami nadający się na każdy interes handlowy na ulicy Kaliskiej 10 przy Nowo Zarzewskiej
5530-2

Zagubione dokumenty

Beck Edward zagubił dowód osobisty wydany przez Komisarjat Rządu w Łodzi
3484-3

Opic Karol zagubił legitymację zapomogową Nr. 1346
3532-3

Różne.

Chiromant w dośrodku przy ul. Pr. Narutowicza 31 m. 8 u p. Florka, wróży z dłoni analizuje charakter i udziela paniom i panom porad i wywiadów Konsultacja 10 zł. na sesadzie wiedzy 20 zł.
3534-2

Na wyplatę!

Obuwie
Manufaktura
Galanterje
Jedwab
Firańki
PIOTRKOWSKA Nr. 37
(w podwórzu)
Krawiec na miejscu Gotow. Ubior

CENA OGŁOSZEŃ

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr. wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duże 50 gr. najtańsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 kolumny, zwyczajne na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już od następnego ogłoszenia. Rozwój można samą w Zgiersiu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 13 miesięcznie — 30 zł.

Redakcja: Natczyński i Wydawca: Inst. Tadeusza Czajewski. W Łodzi: T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartoszek.